Wyszczególnienie rzeczy.	ich trwałość		Data ich odbior[illegible]	
	Lata	Miesiące	Dzień	Miesiąc
Ubior.				
Kurtka - - M. II	11			
Kaftanik - - -				
Raytuzy - -				
Spodnie - - -				
Bóty - - -				
Ciżmy - - - -				
Trzewiki - - -				
Kaszkiet - - -				
Furażerka - - -				
Płaszcz - - -				
Kamasze - - -				

KORONKI

ŻYWOTA NAYŚWIĘTSZEGO

JEZUSA CHRYSTUSA

PANA i ZBAWICIELA NASZEGO,

Pożyteczny i zbawienny nabożnego, odprawowania

SPOSÓB,

Od Błogosławionego Michała Pustelnika Kamedu-
ły, nieodrodnego Swiętego Oyca Romualda Syna.
Jak się z życia Jego niżey krótko położonego,
dla potrzebney o początku tey Koronki informa-
cyi pokazuie, za wyraźnym do niego samego
Nayłaskawszego Zbawiciela mówieniem i sku-
tecznym Ducha Boskiego oswieceniem.

WYNALEZIONY,

Od Swiętey Stolicy Apostolskiey przez wiele
Naywyższych Papieżów

UTWIERDZONY,

I OBFITEMI ODPUSTAMI UDAROWANY,

Już wielekroć razy Drukiem, tudzież teraz świa-
żo na liczne ludzkie prożby,

Z Pozwoleniem Starszych

PONOWIONY.

w WARSZAWIE Roku 1816.

Niech ci w sercu i myśli tkwi Ukrzyżowany
Jezus gdy chcesz od niego bydź koronowany.



Ta iest wszystka nadzieia naszego zbawienia
Jezusa śmierć rozmyślać a wzywać Imienia.

ZACZYNA SIĘ SPOSOB ODPRAWOWANIA

K O R O N K I.

Panie Błogosław Koroncę roku łaski Twoiey *Ps: 64.*
Przed Modlitwą przygotuy duszę twoię. Eccl: 18.

Modlitwa przed Koronką.

O Przenayświętszy Panie Jezu Chryste, Stworco i Odkupicielu móy, pragnąc ia grzeszny, żywota Twego Przenayświętszego Taiemnice uważać, aznaiąc do tego tępe i oziębłe siły moie, supplikuię pokornie Maiestatowi twemu przez Miłość, dla ktoreyeś z łona Oyca Przedwiecznego z Nieba na Ziemię zstąpił, i ludzkie ciało na się wziąwszy tak wiele trudów, prac, fatyg, prześladowania; nakoniec okrutną Mękę i śmierć Krzyżową dla zbawienia mego podiął, raczże i do duszy moiey wstąpić rozum móy oświecić, serce ogniem Ducha Swiętego zapalić, abym tę Koronkę iako z naywiększą pilnością na samę chwałę Jmienia Twego Swiętego, na Honor Panny Maryi i cześć wszystkich Swiętych mógł iako naynabożniey

odprawić, tudzież sobie i tym, za których ią ofiaruię, łaskę Twoię Swiętą uprosić i pozyskać, Amen.

Jedno Zdrowaś Marya.

O Marya Przenayświętsza, za Matkę Bożą od wieków przeyrzana, przez Niepokalane poczęcie, nayczystsze i nayweselsze nam Narodzenie Twoie, racz mi uprosić u Jezusa Syna Twego w grzechowey zmazie poczętemu po zupełnym przez Chrzest oczyszczeniu, grzechów się warowanie, prawdziwe za nie teraz i przy śmierci żałowanie i z Tobą się na wieki radowanie.

Oycze nasz &c. przy każdey Modlitwie

O Jezu przenaysłodszy, któryś był dla nas w żywocie panieńskim z Ducha Swiętego poczęty, racz duszę moią pociągnąć aby do Ciebie samego przystała i w Duchu iednym z Tobą zawsze trwała.

Oycze *nasz &c,*

O Jezu Nayświątobliwszy, któryś Jana Chrzciciela w żywocie przed Narodzeniem poświęcić raczył, poświęć pro-

szę ciało i duszę moię, abym Tobie samemu, prawdziwie się upodobać usiłował. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naypożądańszy, któryś w Panieńskim żywocie przez dziewięć miesięcy przemieszkawszy, w podłey stayni narodzić się chciałeś, racz też wstąpić do serca mego i wniem przez łaski Twoie Swięte pomnożenie chciey się narodzić i wiekować. *Oycze nasz &c.*

O Jezu przenayślicznieyszy, któryś przez Anielskie zwiastowanie Pasterzom się obiawić i wielkim ich weselem napełnić raczył, obiaw się proszę duszy moiey, abym Cię doskonale poznawszy, nad wszystko z weselem kochał i przekładał. *Oycze nasz &c.*

O Jezu niepokalany, któryś chciał bydź obrzeżany, a oraz Imieniem nayslodszym Jezus mianowany, obrzeż proszę i odrzuć, cokolwiek Ci się niepodoba we mnie, aby Imię Twoie Swięte w sprawach moich wszystkich uwielbione było. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naygodnieyszy, któryś od trzech Królów pokłon i dary wdzięcznie przyiąć raczył, niepogardzay proszę duszą moią, którąć z ciałem zupełnie ofiaruię, i racz dać, aby iako teraz, tak i po śmierci pokłon Ci na wieki oddawała. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayukochańszy, ktoryś był w Kościele od Rodziców ofiarowany, od Symeona Swiętego z wielką uciechą piastowany, racz, dać abyś teraz w Sakramencie Swiętym, był odemnie, godnie piastowany, a po śmierci abym Ci był przez Ręce Matki Twoiey Swiętey prezentowany. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayniewinnieyszy, któryś przed Herodem na śmierć Cię szukaiącym do Egiptu uszedł, i aż po śmierci iego do Nazaretu się wrocił, racz mi dać, przed grzechami uciekać, i te w sobie przez pokutę umorzywszy, do Ciebie się powrócić. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayrostropnieyszy, któryś po zgubieniu od Rodziców w Kościele trze-

ciego dnia znaleziony był, racz mi dadź o prawdziwą mądrości, abym Cię samego we wszystkim szukał, a szczęśliwie znalazłszy nigdy nie stracił.

Oycze nasz &c.

O Jezu naypokornieyszy, któryś Bogiem będąc, Rodzicom ubogim i stworzeniu swemu posłusznym bydź raczył, day mi proszę w poznaniu podłości własney Matce Swiętey Kościołowi i władzę nademną maiącym ochotnie dla Ciebie posłuszeństwo oddawać.

Zdrowaś Marya &c.

O Marya łaski Bożey naypełnieysza przez Anielskie przy rozmyślaniu głębokiem Ciebie pozdrowienie, i nam wszystkim zbawienne Tobie zwiastowanie, racz uprosić u Jezusa Syna Twego, abym tu żywot Jego Swięty nabożnie rozmyślaiąc, zasłużył go i Ciebie z Anioły pozdrawiać na wieki. Oy*cze nasz &c.*

O Jezu nayczystszy, któryś był od Jana S. w Jordanie ochrzczony i Synem Bożym z Nieba ogłoszony, racz proszę ob-

myć zmazy moie grzechowe po Chrzcie S. nabyte, abym Mandatów Twoich słuchaiąc i one zachowuiąc, wyznawał Cię bydź zawsze Panem i Bogiem moim.

Oycze nasz &c.

O Jezu naywstrzemięzliwszy, któryś na puszczy nieprzyiaciela kuszącego postem zwoiował, racz mi dać proszę od zbytnich pokarmów wstrzymanie i dusznych nieprzyiacioł za łaską i pomocą Twoią zwoiowanie. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naycudownieyszy, któryś w Kanie Galileyskiey wodę w wino przemienić raczył, przemień proszę wodę moiey oschłości w wino gorącey ku Tobie miłości i prawdziwey za grzechy żałości. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naydoskonalszy, któryś Uczniów powoławszy, Królestwa im Niebieskiego Taiemnice opowiadał, racz też i mnie powołać, abym w stanie od Ciebie naznaczonym przez Mandatów Twoich poznanie i zachowanie Królestwo wieczne mógł otrzymać. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayłaskawszy, któryś grzesznych się towarzystwa niechroniąc, Mateuszowi, Zacheuszowi, Magdalenie, Samarytance i wielu innym miłościwie grzechy odpuścił, racz też mną nie pogardzać, i udarować mnie zupełnym grzechów odpuszczeniem. *Oycze &c.*

O Jezu naydobrotliwszy, któryś chore uzdrawiał, umarłych wskrzesał, ślepe oświecał, szatany wyganiał, racz też mnie proszę uzdrowić i oświecić abym sidła szatańskie znaiąc, mężnie się im sprzeciwiał, a zatym śmierci grzechowey niepodlegał. *Oycze nasz &c.*

O Jezu Wielmożny, któryś wiatrom i morzu przykazawszy, nawałności iego uspokoił, racz dać pokóy w Kościele Swiętym i w Królestwie naszem, abyśmy Chrześcianie wszyscy pełniąc tu przykazania Twoie, do portu Błogosławieństwa wiecznego szczęśliwie przyiść mogli. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naymiłosiernieyszy, któryś wiele tysięcy ludzi łaknących, Słowa

twego słuchaiących, chleba kilkorgiem nakarmić raczył, racz też i mnie słowa i sprawy Twoie Święte uważaiącego Chlebem Żywota wiecznego, zwłaszcza w godzinie śmierci nakarmić. *Oycze &c.*

O Jezu Przenayświętszy, któryś na Górze Tabor chwałę Twoię Uczniom pokazał, i radością ich wielką napełniwszy w żywey osobie wierze doskonale, i Ciała uwielbieniu umocnił, racz mnie umocnić statecznym wiary Swiętey wyznaniu, i uczynić Chwały Twoiey uczestnikiem po żywota dokonaniu.

Oycze nasz &c.

O Jezu naypokornieyszy, któryś z tryumfem do Jeruzalem wieżdzaiąc łzy obfite wylewał, i z Kościoła swoiego przedaiących wyganiał, niech proszę wszelkiey świata tego chwały nieprzypuszczam do serca, z którego wyrzucam co kolwiek przeciwnego zostaie Maiestatowi Twemu, ażeby w nim brzmiało Imie Twoie Swięte i wzdychanie do Ciebie płaczliwe. *Zdrowaś Marya &c.*

O Marya Błogosławiona między niewiastami przez Twoię Elżbiety S. z kwapliwością wielką nawiedzenie, pokornie iey od Ciebie usług wyrządzanie, nieomięszkiway proszę z Jezusem naysłodszym Synem Twoim nawiedzić mnie grzesznego, a z właszcza w godzinę śmierci moiey. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naymilszy, któryś Sakrament S. z wielkiey ku nam miłości przy wieczerzy ostatniey postanowić, i nogi Uczniom umyćraczył, obmyi proszę przez skruchę serdeczną duszę moię, abym godnie mógł pożywać Ciała Twego Przenayświętszego. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayrozkosznieyszy, któryś w Ogroycu krwawy pot wylewał, i przez modlitwę woli się Oyca Niebieskiego poddawał, niech proszę we wszystkich uciskach moich do Ciebie się samego uciekam, i woli Twoiey S. zawsze się poddawam. *Oycze nasz &c.*

O Jezu przenaydroższy, któryś był od Ucznia Żydom przedany, poimany, i

niemiłosiernie skrępowany, racz mnie zawsze uczynić wiernym w służbie Twoiey Swiętey, aby mnie świata próżność od Ciebie nie odrywała i pożądliwość ciała nie zwyciężała. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayskromnieyszy, któryś był przed Anaszem i Kyafaszem stawiony, tamże od służki iednego w Twarz nayświętszą cieżko uderzony, proszę Cię, abym wesołe i przeciwne rzeczy równie tu z Rąk Twoich Swiętych przyimuiąc, na sąd przed Cię stawiony, wolnym był od policzków nieprzyiacioł dusznych. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayciższy, któryś u Kayfasza do więzienia wrzucony wiele tam bardzo przez noc całą ucierpieć i zelżywości niewypowiedziane dla mnie odnieść raczył, day mi proszę, co podobnego dla Ciebie ucierpieć i abym przez ten nocny twóy niepokóy duszy moiey otrzymał wieczny pokóy. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naycierpliwszy, któryś na fałszywe skargi, i obwinienia pokornie mil-

czał, i od Heroda za głupiego poczytany, wzgardzony został, proszę racz położyć straż ustom moim i dać mi, abym dla Ciebie pragnął bydź od wszystkich wzgardzonym. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naysprawiedliwszy, któryś od Żydów nad Barabbasza gorszym był poczytany, i potym na Ciele Twem Swiętem okrutnie ubiczowany, racz mi dać, abym Cię iako Boga Stwórcę wszystkich kreatur, nadewszystko miłował i szanował, i mógł bydź wolny od bicza wiecznego. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayłaskawszy, któryś dla mnie Koronę cierniową na Swiętey Głowie, i trzcinę w ręku z cierpliwością i boleścią niezmierną trzymał: racz mi dać tę Koronkę Żywota Swiętego i Męki Twoiey w ręku trzymać, nabożnie odprawić, boleści tak wielkie przed oczy sobie stawiać. *Oycze nasz &c.*

O Jezu naycierpliwszy, któryś na Kalwaryą Krzyż niosąc między łotrami z zelżywością i fatygą wielką był po-

pychany, i dla wytrwania ku większym mękom mirrą z octem napawany, racz mi tu dać, krzyż móy z ochotą nosić dla Ciebie i potym bydź uczestnikiem Chwały Twoiey w Niebie. *Oycze nasz &c.*

O Jezu nayposłusznieyszy, któryś był z woli Oyca Niebieskiego na Krzyż przybity, na którym przez godzin trzy boleści nie wypowiedziane i bluźnierstwa cierpiąc, nakoniec za żywot świata i móy, położyć swóy raczyłeś, proszę, abym z Tobą na Krzyż mógł bydź przybity, i odtąd nie czuć w sobie nic inszego, tylko Ciebie Jezusa ukrzyżowanego. *Zdrowaś Marya &c.*

O Marya Przenayświętsza przez niewinne Twoie po dniu czterdziestym oczyszczenie, uprosić mi u Jezusa Syna Twego grzechów pełnemu, a nie wszystkie znaiącemu przez spowiedź skruszoną doskonale ich wyznanie, także czystości duszney i cielesney otrzymanie.

Oycze nasz &c.

O Jezu naymocnieyszy, któryś od umarłych chwalebnie powstał dnia trzeciego, i Uczniom się pokazawszy, nabawił ich wesela wielkiego racz mi dać proszę z nałogów moich powstanie i z SS. Twoiemi na wieki Cię oglądanie.

Oycze nasz &c.

O Jezu naychwalebnieyszy, któryś był widziany od Uczniów z tryumfem do Nieba wstępuiący, racz mi dać rzeczy te ziemskie pogardzić, a do ciebie zawsze sercem i myślą wstępować.

Oycze nasz &c.

O Jezu nayszczodrobliwszy, któryś Ducha S. w ięzykach ognistych na Apostoły zesłać raczył, spuść go proszę i na mnie, i racz dać, abyśmy wszyscy w tymże Duchu prosto rozumieli i z Jego się pociech zawsze weselili. *Zdrowaś &c.*

O Marya Królowa nieba i ziemi, po Bogu naywielmożnieysza przez wesele przy Wniebowzięciu, i od Tróycy, Przenayświęt: Koronowaniu Twoiem uproś mi i wszystkim pokornie Cię wzy-

waiącym przy wyiściu dusz z ciał naszych, smutku i pokus oddalenie, także Boga w Tróycy Jedynego i Ciebie na wieki wielbienie: *Wierzę w Boga &c.*

Modlitwa Po Koronce.

O Wszechmogący Panie Boże móy Stwórco Nieba i Ziemi dziękuię Majestatowi Twemu za wszystkie Dobrodzieystwa, źwłaszcza że z niepoiętey ku nam grzesznym miłości, Syna Twego Jednorodzonego zesławszy, przez S. Żywot i śmierć Jego przenaydroższą z niewoli czartowskiey wybawić, a Królestwa swoiego uczestnikami nas uczynić raczyłeś. Co według sił żebym usiłował zawdzięczyć Bogu moiemu w Tróycy Jedynemu, spraw to z naysłodszego Jezusa Syna Twego zasług nieograniczonych i trudów przez lat 33. z miłością dla nas podiętych: Niegodne moie do nich myśli, uczynki i żywot sam przyłączywszy, ofiaruię Koronkę, prosząc pokornie wielmożności Twoiey, abyś oziębłość w odprawowaniu oney odpu-

ściwszy i to Nabożeństwo w iedność modlitw iego i wszystkich wiernych przyiąwszy raczył Kościołowi Swiętemu pokóy, nam żyiącym miłosierdżie, zmarłym wieczne odpocznienie darować.

Sposób drugi krótszy odprawowania teyże Koronki.

Jezu wiecznie zrodzony z Oycowskiey istności.
Oczyść i wzbudź serce me ku Bogomyślności. 1. *Zdrowaś Marya &c.*
Jezu przez Swiętą Ranę prawey Nogi Twoiey.
Racz odpuścić proszę Cię grzechy duszy moiey. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez przyiście Twoie i Swięte Wcielenie.
Ja w Tobie, a Ty we mnie miey uspokoienie. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez fawor, któryś wyświadczył Janowi.

Proszę skuteczną łaskę day mnie grzesznikowi. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe z Panienki dziwne Narodzenie.

Day się w cnotach odrodzić i w'nich pomnożenie. *Oycze nasz &c.*

Jezu prostym Pastuszkom obiawiony w żłobie.

Day niech Cię znam i z serca niech się kocham w Tobie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez obrzeżanie Twoie dnia osmego.

Racz obrzezać serce me z affektu ziemskiego. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez cześć trzech Królów i oddane dary.

Czyń sobie miłe z życia moiego ofiary. *Oycze nasz &c.*

Jezu proszę przez Swięte Twe ofiarowanie.

Niech się dusza ma z ciałem, Twym przybytkiem stanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twą ucieczkę do Egiptskiey Ziemi.

Day abym uciekał przed zwyczaiami złemi. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe stracenie day niech Cię nie tracę.
Straciwszy niech w szukaniu nie lituię pracę. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twe pokorne Rodzicom poddanie.
Day mi ochotne woli starszych wykonanie. *Zdrowaś Marya &c.*
Jezu niech da Twa Swięta lewey Nogi Rana,
By prostota w mem sercu była zachowana. *Oycze nasz &c.*
Jezu, któryś od Jana Chrzest przyiął w Jordanie.
Oczyść mnie przez obfite łaski Twey wylanie. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twóy na puszczy post w wielkiey ostrości.
Day mi we wszystkim Swięty dar wstrzemięźliwości. *Oycze nasz &c.*
Jezu iakoś przemienił w Galileyskiey Kanie,
Wodę w wino, tak proszę niech się zemną stanie. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twych naymilszych Uczniów powołanie.

Day mi Twych w powołaniu cnot naśladowanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez miłość, którąś grzesznym pokazował.

Przyimiy mnie, iakoś miłe Celniki przyimował. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez chorym zdrowie, żywot zmarłym dany,

Zchorzałey duszy moiey zlecz śmiertelne rany. *Oycze nasz &c.*

Jezu, którego władzę morskie wiatry znały.

Day Kościołowi Twemu pokóy doskonały. *Oycze nasz &c.*

Jezu, który tłum ludu nakarmił cudownie.

Chlebem łaski Twey, proszę posił mnie Duchownie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe na górze Tabor przemienienie.

Niech mą duszę przenikną Twe łaski promienie. *Oycze nasz &c.*

Jezu day mi przez tryumf Twóy w Kwietnią Niedzielę.

Z ciałem, światem, i czartem potykać się śmiele. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu przez słodką Ranę Ręki Twoiey prawey.
Day mi doznać w mych prozbach Twoy Twarzy łaskawey. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twe Nayświętsze Ciało znak miłości:
Rozpal Twoim affektem me wszystkie wnętrzności. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twoy pot krwawy i modły w Ogroycu.
Racz mnie wdzięcznym uczynić zawsze Bogu Oycu. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twoie ięcie i srogie związanie.
Rozwiąż mnie z mych defektów i niepomniey na nie. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez ciężkie w Twarz Twą Świętą uderzenie.
Day duszy moiey grzeszney w dzień Sądu zbawienie. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez okrucieństwo Twoiego więzienia.
Oświeć mnie a bądź Stróżem moiego sumnienia. *Oycze nasz &c.*
Jezu przez Twe przed pysznym Herodem wyśmianie.

Day mi cierpliwie znosić ludzkie urąganie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez słup i rozgi Ciało Twoie zbite.

Przysposob na uciski i mnie rozmaite. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twoią Głowę cierniami zranioną.

Racz uczynić mą duszę iak kamień zmiękczoną. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Krzyż, któryś nosił i był nań przybity.

Day mi go estymować iak skarb znamienity. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez siedm słow Twoich i Ducha oddanie.

Day mi żyć dobrze potym i dobre skonanie. *Zdrowaś Marya &c.*

Jezu przy Twey naydroższey lewey Ręki Ranie.

Proszę o me i o Twe zupełne poznanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu daymi przez Swięte Twoie zmartwychwstanie.

Stać mocno w przedsiewziętym i dokonać stanie. *Oycze nasz &c.*

Jezu przez Twe do Nieba chwalebne wstąpienie.
Day mi częste ku Tobie serca podniesienie. *Oycze nasz &c.*
O Jezu przez Swiąteczny ogień Twego Ducha.
Niech gore w sercu moiem miłość oraz skrucha. *Zdrowaś Marya &c.*
Jezu iakoć Bóg, Longin ach przebił morderca.
Nieużytego we mnie skrusz opokę serca. *Wierzę w Boga &c.*
Jezu przez Taiemnice Żywota Twoiego,
Proszę niech Cię w dzień Sądny doznam łaskawego.

Ofiarowanie tey Koronki:

Jezu moią pociechą Tobie ofiaruię,
Tę Koronkę, za wszystko, co w niey iest, dziękuię.
Zawsze przez nię chcę wielbić i wychwalać Ciebie.
Racz Ją przyiąć, a proszę day Koronę w Niebie.

ŻYWOT

BŁOGOSŁAWIONEGO MICHAŁA PUSTELNIKA *ROMUALDA SWIĘTEGO*

Wynalazcy Koronki Żywota Pana i Zbawiciela naszego.

W którym iest i Oryginał Koronki teyże krótko położony.

Michał Pustelnik Kamaldulenski, urodził się z Rodziców zacnych we Florencyi około Roku Pańskiego 1140. który z młodu bawiąc się naukami, dorosłszy lat, był młodzieńcem skromnym i w rzeczach biegłym, dla czego zachwalonym będąc Xiążęciu Florenckiemu, na prozbę iego pilną, był mu od Rodziców oddany. Tam on w łasce Bożey i Pańskiey znacznie postępuiąc, w niedługim czasie świeckie zruciwszy, obłegł duchowne szaty, a zatym był bogatą od Xiążęcia swego opatrzony Prelaturą. Lecz do światowych dostatków i dworskich Fortun serce mniey przykładaiąc, dochody własne raczey na ubogich potrzeby

a nie na

a nie na swoie ozdoby i wygody obracał, sam zaś w cwiczeniach się duchownych nabożeństwie stanowi swemu należącym pilno zabawiał. Takie tedy w swoim wieku kwitnącym pobożności fundamenta budując wielom inszym iaśnie znać dawał, że wielką za laty dalszemi doskonałości strukturę i przybytek Duchowi Swiętemu z siebie miał wystawić, do czego taką mu podał Pan Bóg okazyą. Słysząc o wielkiey świątobliwości Pustelników Romualda Swiętego mieszkaiących na Swiętey puszczy Kamaldulenskiey od Miasta Florencyi sześć mil Polskich leżącey, którą Romuald Swięty podobną tam maiąc Jakubowi Patryarsze wizyą w roku Pańskim tysiącznym dwónastym założył, i na Ucznie swoie z habitem białym Imie od mieysca Kamaldulenskie włożył, umyślnie wybrał się do nich, chcąc bydź duchownemi rozmowami posilony, a oraz o sposobie zbawiennieyszym dalszego życia swego od nich informowany. Tam gdy według zwyczaiu był wdzięcznie w miłości Chrystusowey przyięty, przypatrował

się pilno świątobliwym Oyców pomienionych postępkom i Zakonnym obserwancyom. Zkąd za natchnieniem Ducha Swiętego tak się do ich żywota naśladowania zapalił, że podobnie z Piotrem Swiętym rozumieiąc się bydź w Raiu raczey, a nie na górze i mówiąc: bardzo dobrze nam tu bydź, nie chciał iuż więcey schodzić i wracać się do świata, ale bydź zaraz uczestnikiem i mieszkańcem mieysca onego. Jednak perswazyą Oyców przywiedziony odiechał z błogosławieństwem ich do swoiego domu, którego pobożną uczyniwszy dyspozycyą, nazad się powrócił i za gorącym proźby pierwszey ponowieniem, był do zgromadzenia szczęśliwie przyłączony. Zaledwie tedy Habit Swięty oblókł, począł zaraz w cnotach i obserwacyach Zakonnych znacznie postępować. Lecz aby się był mógł skuteczniey z Bogiem swoim złączyć, wpraszał się do Rekluzy, to iest; Celi osobney, gdzie bywszy przez Miesiąc i daley od wszelkiey oddalony konwersacyi, kosztował po części słodkości oney, którey Pan Bóg kochankom swoim

zwykł na osobliwym udzielać mieyscu. Dla czego prosił wszystkiey Kongregacyi, aby w teyże Celi przykładem wielu innych aż do śmierci mógł bydź zamknięty, co i uprosił. A tam iuż według pragnienia swego dobrowolnym dla Chrystusa zostawszy więźniem, usiłował starego zewlec, nowego przyoblec człowieka. Dla czego rozmaitemi siłę prawie ludzką przechodzącemi mortyfikacyami trapił ciało swoie, milczenię zawsze (wyiąwszy w wielkiey potrzebie starszego rozkazanie) zachował. Nabożeństwa dzienne i nocne według zwyczaiu Rekluzów mało co snu pozwalaiąc sobie, z wielkim ferworem i smakiem duchownym odprawiał, w Bogomyślności tak był postąpił, że po modlitwie zdał się mieć twarz iako drugi Moyżesz zapaloną i iaśnieiącą, co widywał Ministrans iego dla Mszy tylko do niego chodzący. Mszą Swiętą co dzień z obfitym wylaniem łez odprawiał, zabawiał się też dla ustrzeżenia gnusności, ręczną robotą: czasem pisał wykłady na Pismo Swięte, czasem robił paciorki z Porty podług

zwyczaiu Pustelników, i inszemi ustawicznemi zabawami, ciało duchowi poddawaiąc pomnażał w sobie łaskę Bożą. Był też od Pana Boga Duchem Prorockim i Cudów czynieniem obdarzony, bo dwom Kardynałom opowiedział, iż mieli bydź Papieżami. Modlitwą zaś swoią wołu zdechłego ubogiemu ożywił. Ministransowi głowę chorą, Krzyża S. przeżegnaniem uleczył i wiele bardzo innych w potrzebach swoich za Modlitwą Jego pociechę odnosili. Co się tu dla szczupłości Xiążeczki opuszcza. Do Panny Nayświętszey wielce był nabożny; między inszemi dewocyami Koronkę osobliwie żywota Jey Swiętego z nabożnem rozmyślaniem co dzień odprawiał. A gdy w roku pietnastym zamknienia swego był dnia iednego po odprawieniu Koronki w Kapliczce przed Obrazem Panny Maryi w większem zapaleniu i prawie zachwyceniu, usłyszał Słowa te od Zbawiciela swoiego: A o mnie nie pamiętasz Michale, z których słow tym bardziey rożażony będąc, prosił pokornie przez przyczynę Panny Ma-

ryi, Naysłodszego Jezusa, aby mu oznaymić raczył, coby takiego odprawiać miał, żeby Mu się tym więcey przypodobać i ustawicznie pamiętać Nań mógł, za któ-rą prożbą był zaraz od Ducha Swiętego nauczony; aby iako Panny Błogosławioney, na pamiątkę Żywota Jey Koronkę odprawował, tak sposobem podobnym, żeby wszystkie sprawy i prace Jezusa Naysłodszego przez lat 33. dla zbawienia naszego podięte, nabożnie uważaiąc, tak wiele Pacierzy na znak wdzięczności, co dzień odmawiał. Przetoż za takiem napomnieniem i Ducha Swiętego oświeceniem odprawiał Pacierzy 33. a między nie, kładł 5. pozdrowienia Panny Maryi, na końcu Wierzę w Boga i nazwał to Koronką Żywota Pana Zbawiciela naszego. Co gdy wprędce Pasterza naywyższego na ten czas Leona X. wiadomości doszło, widząc bydź Oyciec Swięty sposób ten wielce skuteczny do wznieczenia w sercach ludzkich pamiątki odkupienia, a oraz upatruiąc przez odprawowanie nabożne wielką pomoc duszom wiernym do zbawienia, nie tyl-

ko ią potwierdził, ale też pewnemi nadał Odpustami. Po nim zaś Grzegorz XIII. i Syxtus V. widząc ludzi wielkie do niey po wszystkiey Włoskiey ziemi Nabożeństwo, przydali, i ozdobili Ją wielkiemi, (które są niżey,) Odpustami. Michał zaś Błogosławiony odprawuiąc Ją co dzień z wielkiem Nabożeństwem, przeżył lat 61. a w zamknięciu lat 21. gdzie wiele bardzo pociech duchownych doznawszy i naiazdy nieprzyiacioł dusznych mocą Jezusa Ukrzyżowanego mężnie zwoiowawszy, wziął nakoniec wiadomość że się miał z ciała, i onego dla Chrystusa uwolnić więzienia. Dla tegoż ku ostatniey godzinie z wielką, lub to iuż tak wielą zasług przed P. Bogiem ozdobiony był gotował się pilnością. A przyiąwszy Sakramenta Swięte, z Nabożeństwem wielkiem trzymaiąc w ręku iako pochodnią goreiącą Koroneczkę Żywota Zbawiciela swoiego, poszedł na wieczne wesele do niego, którego żyiąc sercem i usty ustawicznie wielbił: a to było dnia 2. Stycznia; gdzie chwali Boga

w Tróycy Swiętey Jedynego, którego iest Panowanie na Niebie i na ziemi na wieki wieków Amen.

Po śmierci Ciało Jego Błogosławione Pustelnik ieden całuiąc, został wolnym od ciężkiego zembów bólu.

KRÓTKIE WZBUDZENIE

Do nabożnego odprawowania Koronki P. Zbawiciela naszego, i obiaśnienie *iako przez to rzecz naywdzięcznieysza P. Bogu się ofiaruie, oraz iako pożytków wielkich duszy naszey dostępuiemy.*

Jako iest wielce pożyteczne wierney duszy każdey, Koronki Żywota Pana naszego Jezusa Chrystusa rozmyślanie i odprawowanie, wielu Swiętych dla krótkości opuściwszy świadectwa, z słów samego Bonawentury Swiętego na sobie tego doznaiącego zrozumieć każdy dostatecznie może. Mówi tenże: Przenaysłodszego Odpupiciela naszego rozmyślanie iest między wszystkiemi nayskutecznieysze duszy lekarstwo. To bowiem w wątpliwości myśli nasze posila, w nadziei o dostąpieniu cnot Duchownych utwier-

dza, w oddaleniu rzeczy przemiiaiących a w cierpliwem znoszeniu przeciwnych umacnia, wsprawach wszystkich iako sobie poczynać mamy, naucza, a zgoła między wszystkiemi duchownemi cwiczeniami to naybardziey potrzebne i pożyteczne uznawam bydź i widzę, i to samo do naywyższego doskonałości stopnia, a potym do żywota wiecznego każdego zaprowadzić może. To zalecenie, Doktora Serafickiego. Ale mało na tym; następuie wyraźna samego Pana Zbawiciela (iako mu to rzecz przyiemna) deklaracya, a to z obiawienia Mechtyldy Swiętey w Księdze pierwszey, w Rozdziale dwudziestym drugim. Gdy Go albowiem Swięta ta kochanka Jego wielka, czasu iednego pytała, czymby się mu osobliwiey przysłużyć mogła, i coby w każdym człowieku naybardziey się Mu podobało; Tak iey Pan odpowiedzieć raczył: to, aby każdy z wielką wdzięcznością uważał, i pilną pamięcią rozpamiętywał sobie wszystkie moie cnot pełne sprawy i zabawy, którem na ziemi odprawował, i wszystkie męki i krzy-

wdy, którem ponosił przez lat trzydzieści i trzy, w iakiey żyłem nędzy, i iaka mi wyrządzana była zelżywość od stworzenia mego. Na ostatek umarłem na Krzyżu śmiercią bardzo gorzką dla miłości duszy ludzkiey, którą sobie za Oblubienicę kupił drogą Krwią moią. Co każdemu niechay będzie tak wdzięczno i przyiemno, iakobym to wszystko dla iego samego zbawienia ucierpiał. A ponieważ przednieysze dzieła odkupienia naszego są króciusienko w Taiemnicach Koronki tey zawarte, toć nie może bydź skutecznieyszy sposób do zawdzięczenia tych dobrodzieystw i pozyskania wielkich faworów Boskich, iako nabożne Koronki teyże odprawowanie. A nadto ieżeli chcemy ieszcze tego Pana, który nas z niczego stworzywszy, daie nam tu przy zdrowiu dobrym potrzeby wszelkie, po śmierci Królestwo wieczne, trzema kosztownemi co dzień szatami przyodziać! uważaniem żywota Jego Swiętego na trzy części w tey Książeczce rozdzielonego łatwo wypełniemy, ponieważ tak wzwyż pomienioną Swiętą

nauczyć raczył Mechtyldę: gdy wychwalasz dzieciństwo Moie Maiestat wszystkiey Nayświętszey Tróycy w sobie zamykaiące, w szarlatną szatę Mnie przybierasz tróyziołkami złotemi ozdobioną. A rozpamiętywasz młodzieństwo Moie, zieloną mnie stroisz szatą różami złotemi przetykaną, przeznaczaiącą rozkoszy Bóstwa Moiego, których udzielić człowiekowi przyszedłem był na świat. Mękę zaś Moią Krwią uczerwienioną, i śmierć nayniewinnieyszą gdy wspominasz, purpurową Mnie szatą przyodziewasz; z obiawienia Swiętey Mechtyldy w Księgach w Rozdziale 25. i wiele bardzo innych nalazłoby się z Pisma Swiętego przykładów, które są w przeszłey Koronce *in octavo* obszernie wydane nabożeństwo to gorąco zalecaiących; ale ugadzaiąc krótkości, która tak zwykła wyrażać skutecznieyszą w sercach ludzkich pamiątkę i ochotę, nic nie wątpię że duszy nabożney te same Słowa ogniste Naysłodszego Odkupiciela dodadzą dostatecznego dosyć ferworu, że insze na czas odrzuciwszy za-

bawy, iedno pułgodzinki na tak pobożném rozmyślaniu z samey ku niemu miłości w nadzieię zawdzięczenia, ochotnie strawi. Ile że rozumiem, iż więcey znayduie się takich, którzy gdy widzą naznaczoną zapłatę usłudze swoiey, ochotnieyszym ią pełnią umysłem. Co się też niegdy w Szkole Chrystusowey między doskonałemi znalazło, gdy ieden trochę opuściwszy sieci, iako sługa chodząc nieco za Panem, chciał zaraz od niego dokładną nadgrody swoiey mieć deklaracyą, mówił: Panie! otośmy opuścili wszystko, i szliśmy za Tobą, cóż nam tedy dasz za to, na co Pan iako stokrotny naymnieyszy usługi płacca potwierdzić raczył. Zaprawdę powiadam wam, żeście mnie naśladowali, będziecie siedzieć na Stolicach &c. w Królestwie moiem wiecznem. Przeto iako na ten czas Pan Uczniom. Przenayświętszemi Ustami swemi za nie wielkie przysługi, obfite obiecał nadgrody, tak i teraz przez usta Namiestnikow swoich i Pasterzów naywyższych wszystkim Koronkę żywota Jego Swiętego

odprawuiącym nie mnieyszą deklaruie zapłatę, gdy grzechów odpust zupełny, a zatym żywot wieczny obiecuie To nam tylko z Swiętym Augustynem uważać trzeba, że iako uczniowie Pańscy nie tak za rzeczy doczesnych opuszczenie, iako za pilne Jezusa naśladowanie obietnicę nadgrody wzięli tak i my ieżeli chcemy łaski Bożey i Odpustów niżey położonych dostąpić, nie dosyć że insze odłożywszy zabawy, Koronkę iakokolwiek odprawiać będziemy, ale nam usiłować trzeba, abyśmy Pana naszego naśladuiąc, w modleniu się nieroztargnionemi i bez grzechu śmiertelnego przy wszelkiey znaydowali się Attencyi: Co gdy za łaską Bożą i pomocą Jego Swiętą przy naszym mocnym zachowamy usiłowaniu, pewni bydź mamy od Chrystusa Pana przez Papieżów Rzymskich deklarowanych obietnic, i Królestwa wiecznego po śmierci zgotowanego.

ODPUSTY.

Koronkę Pana Zbawiciela naszego odmawiaiącym pozwolone są:

Naprzód od Leona X. Naywyższego Pasterza Rzymskiego. Datum *w Florencyi Dnia 28. Lutego Roku Pańskiego* 1316. *Pasterstwa swego Roku trzeciego. Potym od Grzegorza XIII. Oyca Swiętego w Rzymie,* 14. *Lutego, roku* 1575. *Papiestwa swoiego roku pierwszego. Znowu od Syxta piątego Biskupa Naywyższego w Rzymie dnia* 3. *Lutego roku* 1589. *Papiestwa swego roku czwartego. Także od Pawła V. Biskupa Naywyższego. Znowu od Klemensa IX. w Rzymie* 15. *Października, Roku* 1669. *Na ostatek od Klemensa X. Naywyższego Pasterza Rzymskiego, wszystkie Odpusty od Antecessorów swoich pozwolone i nadane potwierdził i przyczynił wedle opisu niżey następuiącego.*

Klemens Papież X. na wieczną Pamiątkę.

O Zbawieniu Trzody Pańskiey z Boskiey dyspozycyi nam zleconey usilnie myśląc, w Chrystusie wiernych darami Duchownemi ratować nieprzestaiemy, aby ich Nabożeństwo na część Boga Wszechmogącego i pobożne uczynki codziennie bardziey się pomnażały. A ponieważ iako nam wiadomo Naymilsi Synowie Zakonnicy i Pustelnicy Kongregacyi Kamaldulskiey *Zakonu Benedykta S. iż Koronki Pana naszego Jezusa Chrystusa iuż zdawna wiernym rozdawać zwykli, my chwalebny takowy zwyczay ninieyszem pozwoleniem approbuiąc, też Koronki Odpustami i inszemi darami Duchownemi, które niżey opisane są, duchowney wiernych pociesze i zbawieniu dusznemu za rzecz słuszną rozumieliśmy bydź przyozdobione.*

1. *Kto prawdziwie pokutuiąc za grzechy wyspowiada się, albo mocne przedsięwzięcie ma spowiadać się, a maiąc,*

którą z Koronek od zwyż mianowanych zakonników albo Pustelników Kamaldulenskich *od onych samych, albo przez inszą osobę daną sobie, oneż odmawiać będzie, i ile razy ią odprawi dwieście lat Odpustu dostępuie.*

2. *Także ktokolwiek tę Koronkę przy sobie nosząc, w Poniedziałek, w Srzodę, w Piątki, Swięto uroczyste od Kościoła naznaczone, też odmawiać będzie, byleby się spowiadał i Kommunikował, sto pięć dziesiąt lat odpustu dostępuie.*

3. *A kto zwykł odmawiać tę Koronkę cztery razy w tydzień obrawszy sobie dzień ieden w Rok, w którym by się spowiadał i Kommunią Swiętą przyiął a pomienioną Koronkę odmówił, zupełnego odpustu dostępuie.*

4. *Kto zaś one codziennie przez miesiąc cały odmawiać będzie, a za grzechy serdecznie żałuiąc, wyspowiada się, i Kommunią Swiętą przyimie, za zgodę Panów Chrześciańskich, wykorzenienie Herezyi, i za podwyższenie Kościoła Swię-*

tego nabożnie do P. Boga modlić się będzie, ile razy to uczyni, zupełny także Odpust wszystkich grzechów swoich otrzymuie.

5. *Ktokolwiek zwykł przynaymniey 3. razy w tydzień pomienioną Koronkę: mawiać w bitwie przeciwko Poganom, Heretykom, i przeciwko Nieprzyiaciołom Kościoła S. Rzymskiego woiować będzie, ieśli tego dnia, albo przeszłego odprawi tę Koronkę, a w potyczce bitwy, umysł do Boga podniesie, za grzechy swoie żałuiąc pokornie, odpuszczenia ichże żądać będzie, ieżeli w teyże bitwie zginie, zupełnego Odpustu także dostępuie.*

6. *Któżkolwiek w Chorobie zostaiąc, a przy sobie tę Koronkę maiąc, oneż wprzód na tę intencyą nabożnie odmówi, a za grzechy swoie żałuiąc wyspowiada się i w godzinę śmierci przenayświętsze Imie Jezus sercem i usty ieżli można, a ieżeli nie przyidzie do tego to sercem wzywać będzie, zupełny Odpust i odpuszczenia wszystkich grzechów do-*

stępuie, ieżeli śmierć nastąpi; a ieżeli do zdrowia przyidzie, dwieście lat Odpustu otrzyma.

7. Kto przy sobie nosząc tę Koronkę, Imienia Jezus wzywaiąc, rachunek sumnienia swego uczyni, i trzy Pacierze z pozdrowieniem Anielskim zmówi, za szczęśliwy stan Swiętego Kościoła Rzymskiego i iegoż powodzenie, 20. dni Odpustu dostępuie.

8. A kto po uczynieniu porachowania sumienia wyspowiada się, i po spowiedzi za pomnożenie Wiary S. Katolickiey, wykorzenienie Herezyi i podwyższenie Kościoła S. Modlić się będzie, 20. lat Odpustu dostępuie.

9. Kto zaś zwyczay ma, cwiczyć się w uczynkach niektórych pobożnych, które się dzieią w zakonach, iest uczestnikiem wszystkich tych uczynków i zasług, które w tychże Zakonach dzieią się, ieśli tym umysłem onże uczynek wykona.

10. Kto przy sobie maiąc tęż Koronkę, a słuszną przyczyną zatrudzony

Mszy swiętey w Swięta od Kościoła naznaczone słuchać nie może, a pięć Pacierzy z Pozdrowieniem Anielskiem zmówi, nagradza to opuszczenie i niesłuchanie.

11. A ieśli Mszy Swiętey słuchać będzie, a Pacierz i Zdrowaś Marya odprawi, iakiekolwiek rozerwania myśli w słuchaniu miał, byle nie umyślnie, i chcący to uczynił, to rozerwanie nadgradza.

12. Ktokolwiek z sobą nosząc Koronkę Mszy S. słuchać będzie, albo Kazania, albo kiedy Przenayświętszy Sakrament do chorych niosą, albo w inne Uroczystości w Processyi noszą, przyłączy się do tey Processyi, lub kogo że złey drogi na zbawienny żywot nawróci, iako to od kacerstwa, bluźnierstwa, obmówisk, albo między nieprzyiaciołmi zgodę uczyni, albo iaki duchowny albo doczesny uczynek na chwałę Boską albo Panny Przenayś: albo inszego S. według Nabożeństwa swego, lub na doczesny pożytek, lub na wieczne zbawienie bliźnie-

go uczyni, a trzy Pacierze z pozdrowieniem Anielskiem odprawi 10. *lat odpustu dostępuie.*

13. *Kto we dni Stacyi Kościołów Rzymskich w Mieście będąc, i za Miastem odległy zostaiąc wyspowiada się, i Kommunią Swiętą przyimie, a tę Koronkę przy sobie miawszy. Kościoł którykolwiek upodobawszy sobie, obierze nawiedzi, ieżeliby też gwałtowną przyczyną iaką zatrudniony nawiedzić nie mógł, pomienioną Koronkę.* 7. *Psalmów pokutnych z Litaniami i Modlitwami przy tychże odprawi* 200. *lat Odpustu dostępuie. Tegoż dostępuią Odpustu ci, którzy w Mieście należące do tego Modlitwy odprawią, ieżeliby słusznie zatrudnieni tychże Kościołów nawiedzić nie mogli.*

14. *A nakoniec wzwyż mianowane Odpusty mogą się aplikować Duszom zmarłych w Czyscu zostaiących, ieżeli intencya za nich modlenia się będzie, albo te wzwyż mianowane uczynki odprawią się, Powagą Apostolską ninieyszym*

skryptem pozwalamy. Które pozwolenie wiecznemi i potomnemi czasy trwać i walor swóy mieć ma. Chcemy iednak, aby wzwyż mianowane Koronki żadnemu nie przedane były, ani pożyczane, ieżeliby inaczey było, Odpusty pomienione ustaią i żadnego waloru nie maią: O czym Dekret ś. p. Alexandra VII. Antecessora naszego dnia 6. Lutego, roku Pańskiego 1657. wydany zachowany powinien bydź i aby mnieyszych Listów przepisom, Kopiom Ręką Pisarza Duchownego Apostolskiego podpisanym i Pieczęcią Osoby na godności Kościelney postanowiony stwierdzonym, tak właśnie wiara w Sądzie i oprócz Sądu wszędy, iakoby samemu Oryginałowi miana i dana była, gdyby był pokazany.

Datum Romæ aput Sanctam Mariam Majorem sub Annulo Piscatoris Die 20. Julii 1684. Pontificatûs Nostri Annô *5tô.*

I. G. SLUSIUS.

DNIE ODPUSTÓW w RZYMIE.

Których w tychże dniach za Rzymem wszędzie, podług pozwolenia Klemensa Papieża X. w liczbie iak wyżey 25. maiący tę Koronkę dostępować mogą. —

Odpusty w Styczniu
1. 6. 7. 10. 13. 16. 17. 18. 21. 22. 25. 27. 31.

w Lutym
1. 2. 3. 5. 9. 22. 24. 26.

w Marcu
We wszystkie Piątki tego miesiąca.

Odpusty w Poście
Od pierwszego dnia aż do Niedzieli wstępney są odpusty na każdy dzień. —

w Kwietniu
1. 3. 4. 6 8. 11. 19. 20. 21.

Ma się wiedzieć, że we wszystkich następuiących dniach dostępuią się odpusty.

W Poniedziałek, Wtorek, i Srzodę, przed Wniebowstapieniem Pańskiem, w Wigilią Zielonych Świątek, w same Święto, i następnych ośmiu dniach.

W Niedzielę w uroczystość Swiętey Tróycy

w Czerwcu
w 1. Niedzielę Czerwca
2. 11. 13. 15. 24. 28. 29. 30.

w Lipcu
w 2. Niedzielę Lipca
2. 15. 17. 20. 21. 22. 23. 26. 27. 28. 29. 30.

w Sierpniu
1. 2. 4. 5. 6. 10. 12. 15. 16. 19. 22. 25. 28. 29.

w Wrześniu
10. 14. 18. 20. 21. 27. 29. 30.

w Październiku
4. 18. 28.

w Listopadzie
1. 8. 9. 10 11. 18 21. 22. 23. 24. 25. 30.

w Adwencie
w 1. 2. 3. i 4. Niedzielę Adwentu.

w Grudniu
2. 4. 6. 7. 8. 13. 21. 23. 25 26. 27. 28. 29. 31.

LITANIA
O ŻYCIU i MĘCE
PANA NASZEGO
JEZUSA CHRYSTUSA.

Nie opuszczay momentu przez bieg życia Twego,
Bez rozmyślania Męki Zbawiciela swego,
Bo gdyć o Męce Pańskiey myśl będzie codzienna,
Za to cię czeka w Niebie zapłata zbawienna.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrye eleyson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże,
Synu Odkupicielu swiata Boże;
Duchu Swięty Boże,
Swięta Troyco Jedyny Boże,
Jezu Mądrości Przedwieczna,
Jezu z Panny Maryi narodzony,
Jezu od Rodzicielki Twoiey uczczony,
Jezu w pieluszki uwiniony,
Jezu w żłobie położony,

Zmiłuy się nad nami.

Jezu piersiami Panieńskiemi karmiony,
Jezu od Pasterzów w szopie poznany
Jezu przez obrzeżanie Prawu podległy,
Jezu od Trzech Krolów uczczony,
Jezu w Kościele ofiarowany,
Jezu do Egiptu uchodzący,
Jezu od Heroda na zgubę szukany,
Jezu w Nazaret wychowany,
Jezu w Kościele znaleziony,
Jezu Rodzicom poddany,
Jezu od Jana S. Ochrzczony,
Jezu na puszczy kuszony,
Jezu z ludźmi obcuiący,
Jezu niewinnie w nienawiści miany,
Jezu zelżywościami nakarmiony,
Jezu na górze Tabor przed Oycami Swiętemi przemieniony,
Jezu Królu cichy do Jeruzalem wieżdżaiący,
Jezu do nóg Uczniów skłoniony,
Jezu na Modlitwie upadaiący,
Jezu względem gorzkiey Męki krwawym potem zlany,

Zmił: się nad nami. Zmił: się nad nami. Zmiłuy się nad nami.

Jezu za trzydzieści srebrników przedany,
Jezu pocałowaniem od Judasza wydany,
Jezu od żołnierzów skrępowany,
Jezu od Uczniów opuszczony,
Jezu Anaszowi i Kayfaszowi prezentowany,
Jezu od sługi policzkowany,
Jezu od fałszywych świadków oskarżony,
Jezu śmierci godzien osądzony,
Jezu plwocinami zeplwany,
Jezu oczy zasłonione maiący,
Jezu przez zaprzenie się Ciebie trzykroć od Piotra,
Jezu związany Piłatowi wydany,
Jezu od Heroda lekce ważony i wyśmiany,
Jezu białą szatą przyodziany,
Jezu nad Barabasza wzgardzony,
Jezu okrutnie ubiczowany,
Jezu dla grzechów naszych wyniszczony,
Jezu za trędowatego miany,
Jezu w purpurę ubrany,

Zmił: się nad nami. Zmił: się nad nami: Zmiłuy się nad nami.

Jezu cierniem koronowany,
Jezu trzciną uderzony,
Jezu od żydów na krzyż żądany,
Jezu na śmierć srogą skazany,
Jezu woli żydowskiey oddany,
Jezu Krzyża ciężarem obciążony,
Jezu iako owieczka na zabicie prowadzony,
Jezu z szat obnarzony,
Jezu gowździmi do Krzyża przybity,
Jezu dla nieprawości naszych zraniony.
Jezu za nieprzyiacioły Oyca błagaiący,
Jezu z niezbożnemi poczytany,
Jezu na Krzyżu bluźniony i naśmiewany,
Jezu od łotra zelżywościami nakarmiony,
Jezu łotrowi pokutuiącemu Ray obiecuiący,
Jezu Jana Matce Twoiey za Syna oddaiący,
Jezu oświadczaiący się, żeś był od Oyca opuszczony,

Zmiłuy się nad nami. Zmiłuy się nad nami. Zmiłuy się

Jezu żółcią i octem w pragnieniu poiony,
Jezu, któryś pisma wszystkie o sobie wypełnił,
Jezu aż do śmierci krzyżowey posłuszny,
Jezu włocznią przebodzony,
Jezu za nas Oyca Niebieskiego błagaiący,
Jezu z Krzyża złożony,
Jezu chwalebnie od umarłych powstały,
Jezu do Nieba wyniesiony,
Jezu posrzednikiem naszym postanowiony,
Jezu, któryś na Uczniów Twoich Ducha Swiętego zesłał,
Jezu, któryś Matkę swoię nad Chory Anielskie wywyższył,
Jezu żywych i umarłych przyszły Sędzio,

Zmiłuy się nad nami. Zmiłuy się nad nami.

Bądź nam miłościw, Przepuść nam Panie.
Bądź nam miłościw, Wysłuchay nas Panie.
Od wszego złego, Wybaw nas Panie.
Od każdey okazyi grzechowey, Wyb;

Od gniewu nienawiści wszelkiey złey woli,
Od powietrza, głodu, ognia i woyny,
Od złych ciała i duszy niebezpieczeństw,
Od wieczney śmierci,
Przez nayczystsze Poczęcie Twoie,
Przez przedziwne Narodzenie Twoie,
Przez pokorne Obrzeżanie Twoie,
Przez Chrzest i Swięty Post Twóy,

Wybaw nas Panie.

Przez pracę i czucie Twoie,
Przez boleśne biczowanie i koronowanie Twoie,
Przez pragnienie, łzy i nagość Twoię,
Przez naydroższą śmierć i Krzyż Twóy,
Przez naychwalebnieysze Zmartwychwstanie i w Niebowstąpienie Twoie,
W dzień Sądu Twego,

Wybaw nas Panie.

My grzeszni wołamy,
Abyś nam winy nasze odpuścić raczył,
Abyś nas do pokuty prawdziwey przyprowadzić raczył,
Abyś dar Ducha Przenayświętszego w serca nasze łaskawie wlać raczył,

Wysłuchay nas

Abyś zgromadzenie w Imieniu Twoiem złączone zachować i rozkrzewiać raczył,

Abyś nam prawdziwy pokóy, pokorę i miłość darować raczył,

Abyś nam w łasce i świętey służbie Twoiey wytrwanie dać raczył,

Abyś nas od nieczystych myśli szatańskich pokus, i od potępienia wiecznego wybawić raczył,

Abyś nas do społeczności Swiętych Twoich przyiąć raczył,

Abyś prozby nasze miłościwie przyiąć raczył,

Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Zmiłuy się nad nami.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchay nas, Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

Oycze nasz Zdrowaś Marya &c.

℣. Pokłon chwalebnyć JEZU oddaiemy,
℟. Żeś nas odkupił przez Krzyż dziękuiemy.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, któryś godziny szóstey dla odkupu ludzkiego na Krzyżu rozpięty i Krew Twoię naydroższą na obmycie grzechów naszych wylał, pokornie prosiemy, abyś po zeyściu naszym do Chwały swoiey przez wrota Rayskie wesoło nam wniść pozwolił.

Prosiemy dobroci Twoiey Panie, racz nas sługi swe łaską Twoią utwierdzić i umocnić, abyśmy w godzinę śmierci od nieprzyiaciela dusznego nie byli zwyciężeni, ale z Aniołami Twemi przyiście wolne do żywota wiecznego otrzymać mogli. Przez Pana naszego. Amen.

Wielce i bardzo nabożne, pożyteczne i zbawienne 5. Ran Nayś: P. J. Chrystusa pozdrowienie i rozpamiętywanie.

I. Nayslodszy Jezu pokłon oddaię, wychwalam wielbię i wysławiam Ranę Ręki Twoiey prawey, oraz suplikuię, racz

mi dać zwycięstwo nademną samym i osobliwą łaskę wykorzenienia z serca mego wszelkich grzechów, złych nałogów i uchronienia się skłonności do nieprawości. Oddaię teyże Nayświętszey Ranie Powszechny Kościoła Swiętego Stan, nawrócenie niewiernych i przywrócenie do niey wszystkich Heretyków i Odszczepieńców.

Oycze nasz Zdrowaś Marya &c.

II. Naycierpliwszy Jezu czczę, wychwalam, pozdrawiam Ranę lewey Ręki Twoiey, prosząc serdecznie, day mi cierpliwość Swiętą i stateczną we wszelakich przeciwnościach, dolegliwościach, utrapieniach w prześladowaniu i kłopotach, tudziesz umocniey mnie w ostatnim życia momencie opatrz łaską swoią uwarowania się śmierci wieczney. Teyże Ranie Nayświętszey polecam wszystkich stanu męskiego i białogłowskiego prawowiernych.

Oycze nasz Zdrowaś Marya.

III. Nayukochańszy Jezu oddaię część naydroższey Ranie Nogi prawey Twoiey,

użycz mi łaski, abym postępował w dobrych uczynkach co daley tym więcey, tudzież w drodze Przykazania Twego i pomnażania się w iak naydoskonalszych cnotach według Nayświętszey Boskiey woli Twoiey. Do tey Rany Twoiey ofiaruię wszystko oboiey płci Duchowieństwo. *Oycze nasz Zdrowaś Marya:*

IV. Nayłaskawszy Jezu kłaniam się naydroższey Ranie Twoiey lewey Nogi, żebrzę pomocy, wybaw mnie od wszelkich niebespieczeństw duszy i ciała, a day mi łaskę chronić się każdego grzechu, i naymnieyszey do zgorszenia okazyi. Do teyże Rany uwielbioney przyimiy rodziców, krewnych, przyiacioł i nieprzyiacioł, znaiomych, i nieznaiomych i wszystkich, za ktorych modlić się obiecałem i iestem obligowany i powinienem.

Oycze nasz Zdrowaś Marya.

V. Nayukochańszy i naymiłosiernieyszy Jezu przed obliczem Twoim ia nayniegodnieyszy grzesznik upadaiąc, wielbię, pokłon i cześć oddaię, szanuię i całuię Rany naydroższego Boku, Serca i Ra-

mienia Twoiego, iako mogę, naypokorniey oraz proszę, abyś rozpalił serce moie miłością Twoią, a affekt do wszelkiego stworzenia odemnie oddalił, sam zaś mięszkanie w duszy moiey sobie beśpiecznie i poufale złożył. Całem sercem do tychże Ran naydroższych oddaię wszystkie Dusze w Czyscu zatrzymane. *Oycze nasz Zdrowaś Marya Wierzę w Boga &c.*

MODLITWA S. BERNARDA.

O dobry Jezu, o naymiłosiernieyszy Jezu, o naysłodszy Jezu! o Jezusie Synu Panny Maryi pełny miłosierdzia i łaskawości! o słodki Jezu zmiłuy się nademną według wielkiego miłosierdzia Twego, o Naysłodszy Jezu proszę Cię przez Twą przenaydroższą Krew, którąś chciał za grzechy ludźkie z Ciała Twego obficie wylać, abyś raczył omyć wszystkie nieprawości moie, i raczył miłościwym Twoim Okiem weyrzeć na mnie mizernego i niegodnego sługę Twego; Ciebie pokornie o odpuszczenie proszącego,

i Świętego Imienia Twego Jezus wyrażaiącego. O Imie Jezus, Imie słodkie. Imie Jezus posilaiące, bo co iest Jezus iedno Zbawiciel, przeto Jezu miły dla Imienia Twego bądź mi Zbawicielem; nie dopuszczayże, abym był wiekuiście potępiony, którym iest od Ciebie z niczego stworzony, o dobry Jezu niech mnie nie zagubia nieprawość moia, którego stworzyła wszechmocna dobroć Twoia. O słodki Jezu racz się przyznać do tego co we mnie iest Twego, a racz odrzucić z serca mego, cokolwiek rozumiesz bydź cudzego a nieprzystoynego. O nayłaskawszy Jezu zmiłuy się nademną, póki ieszcze czas mam do miłosierdzia, abyś mnie nie potępił w onę chwilę kiedy wszystko stworzenie rozumne będzie przed straszliwy Sąd postawione. Bo cóż za pożytek Krwi Twoiey, ieżli nie uydę wiekuistey kary. Ey nie umarli Ciebie chwalić maią Panie Jezu, ani wszyscy, którzy do Piekła wstępuią. O naymilszy Jezu! o nayciższy Jezu! o Jezu, Jezu, Jezu! raczże mnie przypuścić w poczet i w liczbę wybranych Twoich.

O Jezu zbawienie w Ciebie wierzących. O Jezu pociecho do Ciebie się uciekaiących. O Jezu rozkoszne odpuszczenie wszystkich pod ciężarem grzechów swych żałośnie wzdychaiących. O Jezu Synu Panny Maryi, raczże w serce moie wlać łaskę Twoią; mądrość, miłość, czystość i pokorę, abym Cię mógł doskonale miłować, Ciebie chwalić, w Tobie się wiekuiście kochać, Tobie służyć, Ciebie i od Ciebie chwałę odnosić, co też day tym wszystkim, którzy wzywaią naywyższego Imienia Twego Jezus. Amen.

MODLITWA

S. GRZEGORZA PAPIEŻA.

Dobry Jezu Słowo Oyca Przedwiecznego, iasność Oycowskiey chwały, na którego pragną patrzyć Aniołowie, naucz mnie pełnić wolą Twoię, abym od dobrego Ducha Twego prowadzony przyiść mógł do Miasta onego Błogosławionego, gdzie iest dzień wiekuisty i ieden duch wszystkich: gdzie iest pewna beśpieczna

wieczność, i wieczna spokoyność i szczęśliwa a nieprzestanna radość, gdzie Ty Boże z Oycem i z Duchem Swiętym żyiesz i króluiesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa każdodzienna wszelkiey Chrześciańskiey duszy do P. Boga się nawracaiącey łaski iego pragnącey dziwnie skuteczna.

Boże moy w Tróycy Swiętey Jedyny Stworzycielu Nieba i Ziemi, w miłosierdziu niezwyciężony dla odkupienia przenaydroższego Tobie na Krzyżu za wszystkie grzechy oddanego od Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela Moiego, napełniy prawdziwą żałością duszę moię na obraz i podobieństwo Twoie z niczego stworzoną odemnie wzgardzonego stworzenia w Obrazach nieskończonego Majestatu Twoiego niezliczonemi grzechami zeszpeconą, niech się prawdziwie tym brzydzę i tego niech żałuię nadewszystko żem Cię szczerą dobroć Boga, Pana i Oyca mego dla moiey złości obraził przyiaźń Twoię utracił. Teraz iuż stanowię naprzód mocno trwać we wszelakiem po-

słuszeństwie dla upodobania Twoiego, potym poprzestać wszelkich nieprawości, a strzedź się pilno grzechu śmiertelnego, wyspowiadać się czasu sposobnego i szczerą pobożnością powetować wszelakich grzechów moich tak przeszłych iako i mnieyszych. Naostatek chcę wszystkim iakożkolwiek odemnie ukrzywdzonym dosyć uczynić, i przeciwko żadnemu niechęci w sobie nie mieć, a Tobie się na wszelką wolą Twoię zupełnie oddać. Proszę Cię tedy pokornie ufaiąc nayłaskawszey dobroci Twoiey i przenaydroższey śmierci Zastępcy i Zbawiciela moiego Jezusa, także przyczynie naydostoynieyszey Panny Maryi, Swietey Anny, S. Maryi Magdaleny, S. Barbary, S. Jozefa, S. Jana, SS. Benedykta i Romualda moich Patronów, i protektorów i wszystkich innych Swiętych. Bądźże miłościw mnie naygrzeszniey szemu stworzeniu, a przyiąwszy mnie do naydostoynieyszey łaski i przyiaźni Twoiey day mi w niey wytrwanie i ustawiczne pomnożenie aż do ostatniego kresu smierci moiey. Przez tegoż

Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyie w iedności Ducha Swiętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

To mówiąc co dzień nabożnie w grzechu śmiertelnym nie umrzesz.

Za prawdę pocieszny przywiley.

J. N. † R. J.

MODLITWA

O to wszystko co się ściąga do zbawienia.

Boże móy, ia wierzę w Ciebie, utwierdzay wiarę Moię. Mam ufność w Tobie umacniay moię nadzieię. Miłuię Cię, przymnażay moiey miłości, żałuię żem Cię obraził tak wielkiemi i cieżkiemi grzechami, przyczyniay żalu moiego; Kłaniam Ci się iako moiemu naypierwszemu początkowi. Pragnę Cię iako moiego ostatniego końca; Dzięki Ci czynię iako moiemu Dobrodzieiowi, wzywam Cię, iako moiego naywyższego obrońcę.

Boże móy, racz mnie prowadzić Twoią mądrością, trzymać mnie Twoią sprawiedliwością; Cieszyć mnie Twoiem miłosierdziem; bronić mnie Twoią wszechmocnością.

Bym był wszystek Twóy, iak po mnie móy Chrzest wyciąga, wyrzekam się czarta przeklętego, i wszystkich spraw iego, świata, i wszystkich iego próżności, ciała i wszystkich iego pożądliwości; kacérstwa i wszystkich błędów.

Ofiaruię Ci i poświęcam moie myśli, moie słowa, moie sprawy, moie utrapienia, abym na potym nie myślił tylko o Tobie, nie czynił tylko według Ciebie, nie cierpiał tylko dla Ciebie Panię! Chcę tego co Ty chcesz, i kiedy chcesz! Proszę Cię oświeć móy rozum, zapal mi wolą, oczyść mi ciało, poświęć mi duszę.

Boże móy, doday mi serca do ukarania w sobie przeszłych grzechów, do zwyciężenia pokus na potym, do poprawienia namiętności, ktore nademną pa-

nuią, do ćwiczenia się w cnotach, któ-
re mi są przyzwoite.

Napełniy me serce miłością ku Twoiey dobroci, obrzydzeniem ku moim grzechom, kochaniem ku memu bliźniemu, i zupełnym pogardzeniem świata. Spraw to: abym był posłusznym swoiey Zwierzchności, miłosiernym na uboższych, wiernym przyiaciołom, litościwym nad nieprzyiaciołami.

Boże móy, użycz mi łaski zwyciężyć próżne roskoszy umartwieniem, łakomstwo szczodrobliwością ku ubogim, gniew łagodnością, oziębłość nabożeństwem, uczyń nieroztropnym w sprawach, odważnym w niebespieczeństwach, cierpliwym w przeciwnościach, pokornym w pomyślnościach.

Nie dopuszczay Panie, abym kiedy nie miał bydź pilnym w moich modlitwach, skromnym w moich uciechach, dbałym w moich powinnościach, statecznym w moich sprawiedliwych postanowieniach.

Wzbudź we mnie staranie ustawiczne zachować prostotę własnego sumnienia, powierzchowność skromną, obyczayność pobudzaiącą do dobrego obcowania, i sposób dobrego pomiarkowania w życiu.

Day mi to abym się starał ustawicznie poskramiać namiętności, zgadzać się z łaską, zachować prawo, zasługować sobie na zbawienie.

Dobry Boże oświeć rozum móy, natchniy moię wolą, a day mi poznać stan, w którym bym był Tobie naymilszym; chcę Cię zawsze kochać nadewszystko day mi cnoty, na których mi zbywa. Pokaż mi co mam czynić abym doszedł tego końca, dla którego Twoia nieskończona dobroć mię stworzyła.

Boże móy! odkryi mi iaka iest małość Ziemi, wielkość Nieba, krótkość czasu, długość wieczności. Spraw to: abym się gotował na śmierć, abym się lękał Sądu Twoiego, abym się chronił Piekła, a na ostatek abym osiągnął Niebo, przez zasługi moiego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Amen.

MODLITWY,

albo rozmyślania o Męce Pańskiey.

Boże, któryś dla odkupienia świata raczyłeś się narodzić, dać obrzeżać, od żydów wzgardzony, od Judasza pocałowaniem wydany: dałeś poimać, wiązać, iako niewinny Baranek na zabicie wodzić: i przed Annasza, Kaifasza, Piłata i Heroda, nieprzystoynie stawić: przed niemi fałszywych świadków oskarżenia, zelżywości, urąganie, policzkowanie, zeplwanie, twarzy zasłonienie, biczowanie, cierniem koronowanie, z szat zwleczenie, na śmierć osądzenie cierpieć: dałeś się miły Panie gwoździmi do Krzyża przybić, i na Krzyżu podnieść, między zbóycami postawić, żółcią i octem napawać, i włocznią Bok przebić. Ty Panie Jezu Chryste, przezte nayświętsze Męki twoie, które ia niegodna wspominam, i przez S. Krzyż i Smierć twoię: wybaw mnie od mąk piekielnych, a racz mnie tam doprowadzić gdzieś zaprowadził Ło-

tra z tobą ukrzyżowanego. Który z Oycem i z Duchem S. żyiesz i króluiesz na wieki wieków Amen.

Modlitwa druga.

Panie Jezu Chryste, w którego mocy są wszystkie rzeczy, a niemasz tego, któryby się mógł woli twoiey sprzeciwiać, któryś się dla nas narodzić, umrzeć, i zmartwychwstać raczył! przez Sakrament Nayświętszy Ciała twego, i przez pięć ran twoich, i przez wylanie naydroższey Krwi twoiey, zmiłuy się nad nami, iako ty wiesz bydź potrzebną duszom i ciałom naszym. Wybaw nas od pokusy diabelskiey, i od wszech które ty lepiey znasz, ucisków naszych: zachoway nas i umocniy, aż do końca w służbie twoiey; racz nam czas dać do pokuty prawdziwey, i godną poprawę żywota naszego na tym świecie, a po śmierci grzechów odpuszczenie, i żywot wieczny. Day nam abyśmy nie tylko Bracią i Siostry, i przyiacioły, ale i nieprzyiacioły nasze dla ciebie miłowali: i że wszystkiemi Swiętemi na wieki się

w twém Królestwie radowali. Który z Bogiem Oycem, i z Duchem S. żyiesz i króluiesz Boże przez wszystkie wieki wieków, Amen.

Modlitwa o Ranach Pana Chrystusowych.

Proszę cię Panie Jezu Chryste, przez one zbawienne Rany twoie, któreś cierpiał na Krzyżu dla zbawienia naszego, z których wypłynęła ona Krew naydroższa, którąśmy są odkupieni: zrań tą grzeszną duszę moię, za którąś też umrzeć raczył: zrań tą ognistą a naypotężnieyszą strzałą zbytniey twey miłości. Przebiy serce moie włócznią zamiłowania twego, aby tobie mogła mówić dusza moia, iestem zraniona miłością twoią, tak ażeby z teyże Rany twey miłości płynęły obficie łzy we dnie i w nocy. Przebiy Panie, przebiy proszę, to bardzo twarde serce moie, mocnym a wdzięcznym oszczepem umiłowania twego, i przenikniy aż do wnętrzności iego; Boską siłą twoią. Który żyiesz i króluiesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Rany Ramienia P. Jezusowego.

O Naymilszy i naysłodszy Panie Jezu Chryste, naypokornieyszy Baranku Boży, ia nędzny, grzeszny człowiek, pozdrawiam i czczę tę przenayświętszą Ranę twoię, którąś ty na twoiem Ramieniu Przenayświętszem otrzymał w ten czas, kiedyś ciężki Krzyż, na którymeś miał bydź zawieszony i zamordowany, nosił: dla tey tedy, a oraz dla trzech z niey wystawiaiących kości, z których osobliwie miałeś i ponosiłeś ciężkość wielką i boleść, nad wszystkie inne boleści w twoiem Przebłogosławionem Ciele, Wzywam cię tedy naybolesnieyszy Panie Jezu Chryste, błogosławię i wielbię z uprzeymego serca mego, dziękuiąc za tę Przenayświętszą Ranę Ramienia Przenayświętszego twego, i proszę cię pokornie, abyś się dla niewypowiedzianey boleści, którąś z tey Rany głębokiey cierpiał, dla ciężkiego ciężaru Krzyżowego, ktoryś ty na tey Ranie Przenayświętszey ponosił, nademną grzesznym, nędznym, a mi-

zernym człowiekiem zmiłował, a mnie wszystkie nieprawości, i codzienne grzechy moie odpuścił, a potym abyś mnie przez tę Krzyżową drogę i krwawe stopnie twoie do żywota wiecznego zaprowadził.

A

M E

N.